

Henryk Cimek

Ludowcy wobec idei parlamentu polskiego w latach 1918–1919

Polityka i Społeczeństwo nr 2, 27-35

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Henryk Cimek

LUDOWCY WOBEC IDEI PARLAMENTU POLSKIEGO W LATACH 1918–1919

W miarę zbliżania się do końca I wojny światowej w ruchu ludowym nasiliły się dyskusje w sprawach terytorialnego kształtu odradzającego się państwa polskiego i charakteru jego ustroju, w tym w kwestiach parlamentu i wyborów. Poglądy ludowców z Galicji i Królestwa Polskiego na dwie ostatnie sprawy nie zawsze były zbieżne. Różnice wynikały nie tylko z faktu, iż ci pierwsi posiadali tradycje parlamentarne, a drudzy nie, ale także i z tego, że jedni działali w warunkach autonomii, drudzy w sytuacji represji i okupacji. Duży wpływ na istniejące rozbieżności wywarło to, że PSL Piast, PSL-Lewica, PSL Wyzwolenie i Zjednoczenie Ludowe w czasie okupacji Królestwa Polskiego przez Niemcy i Austro-Węgry oraz w okresie odradzania się państwa polskiego, później zresztą także, orientowały się na współpracę z innymi partnerami, choć jednocześnie wysuwały postulat zjednoczenia ruchu ludowego. Na stanowisko stronnictw chłopskich wpływały także animozje między przywódcami, ich osobiste ambicje i niekiedy chwiejność postaw. Były to te same lub podobne przyczyny, które ujawniły się w trakcie prób zjednoczenia ruchu ludowego i tworzenia rządów ludowych Ignacego Daszyńskiego (7–11 listopada 1918 r.) i Jędrzeja Moraczewskiego (18 listopada 1918 r.–16 stycznia 1919 r.).

Jedna z różnic w kwestii parlamentarnej sprowadzała się do tego, że na przykład PSL Wyzwolenie opowiadało się za bezpośrednimi wyborami do sejmu. Już zjazd Rady PSL, który obradował 1–2 lipca 1917 r., postulował jak najszybsze przeprowadzenie wyborów do „sejmu polskiego” na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej¹. Natomiast PSL Piast chciało utworzyć najpierw radę narodową, co było celem

¹ *Zjazd Rady PSL, „Wyzwolenie” 22 VII 1917, nr 29, s. 301.*

przede wszystkim endecji, pożądanego sojusznika dla PSL Piast, a zwłaszcza dla niektórych jego przywódców, głównie dla Wincentego Witosa i Włodzimierza Tetmajera.

W Galicji za utworzeniem rady narodowej agitowały głównie „Ilustrowany Kurier Codzienny” i „Piast” we wrześniu–październiku 1918 r. Na łamach „Piasta” dowodzono, że zachodzi „konieczność” utworzenia przedstawicielstwa posiadającego większe kompetencje od polskiego Koła Sejmowego², stanowiącego najwyższą władzę narodową. Potrzeba taka wynikała głównie z tego, że Koło Sejmowe, mimo przyjęcia uchwały w sprawie niepodległości Polski na posiedzeniu w Krakowie 28 maja 1917 r., nie było w stanie jej zrealizować wskutek sporów wewnętrznych. Ciałem takim miała być rada narodowa, składająca się zarówno z posłów, jak i z przedstawicieli uniwersytetów, wolnych zawodów, pisarzy itp. Na posiedzeniu klubu posłów ludowych w Wiedniu 4 października 1918 r. jednomyślnie postanowiono utworzyć radę narodową, a do prowadzenia rozmów w tej sprawie z innymi stronnictwami wydelegowano Tetmajera i Witosa. Rozmowy, podjęte z inicjatywy ludowców, odbyły się 6 i 7 października w Krakowie z udziałem przedstawicieli PSL Piast, Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej i Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego; 8 października kontynuowano je w Wiedniu. Na rozmowy nie zostali zaproszeni konserwatyści z uwagi na ich „antynarodową” politykę w czasie I wojny światowej. Postanowiono wówczas, że posiedzenie konstytuujące radę narodową odbędzie się 10 października w Krakowie³.

Z kolei na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” spekulowano, że istniały dwa odrębne projekty utworzenia rady narodowej. Pierwszy przewidywał powołanie do życia rady narodowej w Warszawie dla trzech zaborów, do której mieli wejść członkowie Rady Stanu, przedstawiciele lewicy, posłowie Koła Polskiego w Wiedniu oraz posłowie Koła Polskiego w Berlinie, poszerzonego o stosowną liczbę mężów zaufania z Wielkopolski. Drugi projekt zakładał istnienie od-

² Do polskiego Koła Sejmowego wchodziłi posłowie z Sejmu Krajowego galicyjskiego oraz parlamentarzyści z Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim, tj. członkowie Izby Panów (izba wyższa) i posłowie Izby Poselskiej. Szerzej patrz: S. Grodziski, *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1914*, Warszawa 1993; J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996; *Dzieje Sejmu Polskiego*, Warszawa 1997, s. 121 i nn.

³ *Dziś albo nigdy!*, „Piast” 15 IX 1918, nr 37, s. 1–2; *Rada Narodowa w Galicji*, *ibidem*, 13 X 1918, nr 41, s. 3.

rębnych rad narodowych dla każdego z trzech zaborów. Przedstawiciele tych rad mieli wejść do ogólnej rady narodowej z siedzibą w Warszawie, będącej ich organem wykonawczym⁴.

Za utworzeniem rady narodowej opowiadało się również Zjednoczenie Ludowe, powstałe 19 lutego 1917 r. w Królestwie Polskim. Rada miała liczyć kilkanaście lub więcej osób, reprezentujących wszystkie opcje polityczne z trzech dzielnic. Jej zadaniem miało być opracowanie ordynacji wyborczej do sejmu. Zjednoczenie Ludowe uważało, że rada będzie działała krótko, a wybory do sejmu odbędą się w listopadzie 1918 r. Stąd zdecydowało się wziąć udział w realizacji postulatu Rady Regencyjnej, która w orędziu do narodu polskiego z 7 października 1918 r. opowiedziała się za utworzeniem niepodległego państwa polskiego w duchu 14-punktowego programu prezydenta Woodrowa Thomasa Wilsona z 8 stycznia 1918 r. Rada Regencyjna rozwiązała Radę Stanu i zapowiadała utworzenie rządu, którego zadaniem miało być m.in. opracowanie demokratycznej ordynacji wyborczej do sejmu⁵. Zjednoczenie Ludowe opowiadało się za parlamentem jednoizbowym dla wszystkich ziem polskich, a jego rychłe zwołanie uznało za sprawę najważniejszą; dążyło do utworzenia Polski Ludowej i nawoływało, by chłopci głosowali w wyborach na chłopów, a nie na panów. Wspomniany rząd miał posiadać tymczasowy charakter i istnieć do czasu powołania nowego gabinetu przez radę narodową. Z kolei ten ostatni gabinet miał być zastąpiony rządem wyłonionym po wyborach do sejmu. W rozumieniu Zjednoczenia Ludowego, rząd powinien posiadać charakter ludowo-demokratyczny, a jego zadanie miało polegać głównie na przeprowadzeniu głębokich reform. W realizacji planów dotyczących rządu i sejmu Zjednoczenie Ludowe współpracowało przede wszystkim z Narodowym Związkiem Robotniczym, dążyło także do zawarcia porozumienia z PSL Piast⁶.

Kwestie rządu i sejmu omawiano m.in. na posiedzeniu Zarządu Głównego Zjednoczenia Ludowego 12 października 1918 r., w którym uczestniczyli ponadto byli członkowie Rady Stanu: Walenty Augusty-

⁴ *Dwa projekty utworzenia rady narodowej*, IKC 19 X 1918, nr 195, s. 3.

⁵ *Orędzie Rady Regencyjnej do narodu polskiego 7 X 1918 r.*, [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 415–416.

⁶ *Przed wyborami do Sejmu*, „Gazeta Ludowa” 20 X 1918, nr 42, s. 1; A. Winnicki, *Pierwszy sejm musi być sejmem wszystkich ziem Polski*, *ibidem*, s. 2–3; *O utworzenie rządu i zwołanie sejmu*, *ibidem*, s. 3.

niak, Feliks Starzyński, Franciszek Wojda i Henryk Wyrzykowski. W przyjętych uchwałach nie pisano już o radzie narodowej, lecz o zgromadzeniu narodowym, złożonym z przedstawicieli wszystkich dzielnic polskich, które miało przygotować wybory do „sejmu konstytucyjnego” i istnieć do czasu jego zwołania. Opracowaniem ordynacji wyborczej, i to zaledwie w ciągu kilku dni, miał zająć się nowy rząd wspólnie ze zgromadzeniem narodowym. Wybory na terenie Królestwa Polskiego postulowano przeprowadzić w ciągu dwóch tygodni. Wobec niemożności zorganizowania wyborów w innych dzielnicach polskich zakładano wejście do sejmu konstytucyjnego w komplecie posłów polskich do parlamentów wiedeńskiego i berlińskiego. Zarząd Główny Zjednoczenia Ludowego postulował również, by nowy rząd polski uwzględnił w swoim programie przeprowadzenie m.in. powszechnej reformy rolnej, ograniczając własność obszarniczą do 300 morgów⁷.

Na zabiegi związane z tworzeniem rady narodowej zareagowała Rada Regencyjna. Uważała ona, że rada narodowa powinna stać się jej organem doradczym i pomóc zwołać sejm konstytucyjny. Rada narodowa miała być trójdzielnicowa i niezbyt liczna⁸. Poglądy Rady Regencyjnej i Zjednoczenia Ludowego w kwestii rady narodowej nie były więc tożsame.

Rada Regencyjna zaprosiła stronnictwa polityczne na rozmowy 16–17 października, m.in. w sprawie utworzenia rządu, ale dla lewicy nie była już partnerem. W omawianym czasie doszło m.in. do rozmów stronnictw ludowych z Galicji i Królestwa, podczas których poruszono głównie kwestie zjednoczenia ruchu ludowego i powołania rządu, a nie rady narodowej⁹. W przyjętym 19 października oświadczeniu, które odczytał Witos, za najważniejszą rzecz uznano natychmiastowe utworzenie rządu, opublikowanie ordynacji wyborczej i wyłonienie jednoizbowego parlamentu najpóźniej do końca 1918 r. Fragment oświadczenia, w którym podkreślono, że zebrani przeciwstawiają się „tworzeniu jakiegokolwiek ciała politycznego, które by nas przedzielało od sejm-

⁷ *Uchwały Zjednoczenia Ludowego*, „Gazeta Ludowa” 20 X 1918, nr 42, s. 5.

⁸ „*Rada Narodowa*” jako ciało doradcze, IKC 21 X 1918, nr 197, s. 2.

⁹ Spotkanie ludowców z Królestwa Polskiego i Galicji odbyło się 17–19 października 1918 r. w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej 17, w lokalu redakcji „Gazety Ludowej”, będącej organem prasowym Zjednoczenia Ludowego. W oddzielnych rozmowach uczestniczyli przedstawiciele PSL z Królestwa, Zjednoczenia Ludowego, PSL-Lewica i PSL Piast. J. Molenda, *PSL w Królestwie Polskim 1915–1918*, Warszawa 1965, s. 263–264.

mu¹⁰, wyraźnie skierowany był przeciwko koncepcji powołania rady narodowej. Zauważył to m.in. IKC, stwierdzając, że dla ludowców ważniejsze znaczenie ma ukonstytuowanie rządu, a nie rady narodowej¹¹. W tej sytuacji komisja powołana dla utworzenia rady narodowej kilka dni później stwierdziła, że bez przedstawicieli lewicy wyłonienie rady byłoby szkodliwe, i pomysł ten uznała za „pogrzebany”¹². Zgodziła się natomiast na utworzenie w miejsce rady „komisji likwidacyjnej dla uporządkowania stosunków z okupantami”¹³. Również – zdaniem „Piasta”, wyrażonym nieco później – rozwój wydarzeń, zwłaszcza upadek monarchii austriacko-węgierskiej sprawił, że „zanim utworzono radę narodową, trzeba było stworzyć tymczasową instytucję rządową, mianowicie Polską Komisję Likwidacyjną”¹⁴.

Na gruncie cytowanego już oświadczenia stronnictw ludowych z 19 października szczególnie mocno stało PSL z Królestwa. W „Wyzwoleniu” krytykowano ugrupowania prawicowe, skupione w Kole Międzypartyjnym, za odwlekanie terminu wyborów do Sejmu Ustawodawczego, czemu miał służyć projekt utworzenia rady narodowej. Zdaniem „Wyzwolenia”, miała ona uznać za rząd Komitet Narodowy Polski z siedzibą w Paryżu z Romanem Dmowskim na czele, co uważano za niebezpieczne dla interesów ludowców. Dlatego na łamach „Wyzwolenia” domagano się, by jak najszybciej powstała komisja sejmowa, która opracuje ordynację wyborczą i wyznaczy termin wyborów. Uznano, że „sejm na razie powinien być zwołany chociażby tylko z Królestwa. Sejm ten zaprosiłby posłów do parlamentu z innych zaborów i opracowałby ustrój i prawa dla całości państwa polskiego”¹⁵. Żądania te były więc podobne do wysuwanych przez Zjednoczenie Ludowe¹⁶. Rozwój wydarzeń potwierdził tę prognozę. PSL Wyzwolenie, podobnie

¹⁰ *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. I, Warszawa 1966, s. 486; *O rząd w Warszawie*, „Czas” 22 X 1918, nr 470, s. 1.

¹¹ *Z działalności posłów galicyjskich*, IKC 21 X 1918, nr 197, s. 2; *Z państwa polskiego*, „Piast” 20 X 1918, nr 42, s. 9.

¹² Wprawdzie koncepcja utworzenia rady narodowej pojawiła się w prasie jeszcze na początku stycznia 1919 r., ale pomysł ten nie został zrealizowany. Por. „Piast” 12 I 1919, nr 2, s. 7.

¹³ *Rada Narodowa pogrzebana?* IKC 24 X 1918, nr 200, s. 2.

¹⁴ *Przebieg obrad Rady Naczelnej*, „Piast” 8 XII 1918, nr 49, s. 3.

¹⁵ J. Młot [A. Bogusławski], *Co słycać w naszej polityce*, „Wyzwolenie” 27 X 1918, nr 43, s. 380.

¹⁶ Por. przypis 7.

jak PSL Piast, domagało się od rządu Józefa Świeżyńskiego (23 października–4 listopada 1918 r.) natychmiastowego zwołania sejmu¹⁷. Zjazd Walny PSL Wyzwolenie (1–2 listopada 1918 r.) żądał w jednej z uchwał „natychmiastowego zwołania Sejmu Ustawodawczego, najpóźniej w grudniu r.b.”¹⁸

Kwestię zwołania sejmu podejmowały także tworzące się na ziemiach polskich ośrodki władzy. Polska Komisja Likwidacyjna w momencie swojego powstania (28 października 1918 r.) wysunęła żądanie, by do 10 tygodni został zwołany „polski sejm konstytucyjny na podstawach demokratycznych oparty”¹⁹. Również rząd I. Daszyńskiego w „Manifeście” z 7 listopada zapowiadał, że Sejm Ustawodawczy zwołany będzie jeszcze w 1918 r., a demokratyczna ordynacja wyborcza ogłoszona w ciągu kilku dni²⁰, czego rząd nie zdążył wykonać z uwagi na rychłe podanie się do dymisji. Zadanie to zrealizował rząd J. Moraczewskiego, przyjmując z poprawkami projekt ordynacji opracowany przez Zygmunta Chrzanowskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego i Włodzimierza Wakara na polecenie rządu Świeżyńskiego, który z uwagi na dymisję nie ogłosił jej. Ordynację zatwierdził 28 listopada Józef Piłsudski, Tymczasowy Naczelnik Państwa. Tego samego dnia została opublikowana wraz z dekretem o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, wyznaczającym termin wyborów na 26 stycznia 1919 r. Oba dokumenty oprócz Piłsudskiego podpisali Jędrzej Moraczewski (prezydent ministrów) i Stanisław Thugutt (minister spraw wewnętrznych), który był odpowiedzialny za przebieg wyborów²¹ i wyrażał zadowolenie z tego faktu. Jego zdaniem, przeciwnicy rządu chcieli doprowadzić gabinet do upadku, zanim zdąży

¹⁷ S. Thugutt, *Pańskie rządy*, „Wyzwolenie” 3 XI 1918, nr 44, s. 387–388; *Pierwszy rząd zjednoczonej Polski*, „Piast” 3 XI 1918, nr 44, s. 5.

¹⁸ Do chwili zwołania sejmu Zjazd odmawiał rządowi Świeżyńskiego „prawa czynienia jakichkolwiek kroków, wiążących Polskę na przyszłość, czy to w stosunku do obcych, czy to co się tyczy jej wewnętrznego ustroju”. „Wyzwolenie” 10 XI 1918, nr 45, s. 400.

¹⁹ *Zgromadzenie poselskie w Krakowie*, „Naprzód” 30 X 1918, nr 242, s. 3.

²⁰ *Manifest do ludu polskiego*, „Wyzwolenie” 13 XI 1918, nr 46, s. 407–408.

²¹ Teksty ordynacji wyborczej i dekretu o wyborach patrz: T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920, s. 9 i nn. Nieco później, bo 8 stycznia 1919 r., wydano dekret o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom, natomiast dekret o nadaniu praw wyborczych obywatelom, którzy po 5 grudnia 1918 r. powrócili do kraju, opatrzone datą 11 stycznia 1919 r. *Ibidem*, s. 29 i nn.

opracować ordynację i ogłosić termin wyborów do Sejmu Ustawodawczego²².

Ordynacja wyborcza była demokratyczna. Składała się z 6 rozdziałów, liczących 101 artykułów. Ustanawiała wybory pięcioprzymiotnikowe, tj.: powszechne, równe, bezpośrednie, proporcjonalne i tajne. Czynne i bierne prawo wyborcze przysługiwało wszystkim obywatelom bez różnicy płci, którzy do dnia ogłoszenia wyborów ukończyli 21 lat. Prawa wyborczego nie miały osoby sądownie pozbawione praw obywatelskich. Od udziału w głosowaniu odsunięci byli wojskowi w służbie czynnej, mogli oni jednak kandydować. Urzędnicy państwowi nie mieli prawa być wybrani w okręgach wyborczych, na terenie których pracowali.

Do ordynacji wyborczej dołączono spis 71 okręgów wyborczych na terenie Królestwa Polskiego i okręgu białostockiego (34 okręgi), Galicji (24 okręgi), zaboru pruskiego (11 okręgów) i Śląska Cieszyńskiego (2 okręgi)²³. Zgodnie z ordynacją, miało być wybranych 526 posłów. 26 stycznia 1919 r. wybory odbyły się w 44 okręgach, ponieważ na terenie pozostałych toczyły się walki zbrojne lub znajdowały się jeszcze w rękach zaborców.

Zastrzeżenia do ordynacji spośród ugrupowań chłopskich zgłosiło PSL Piast. Jego przywódcy uczynili to m.in. ze względów ambicjonalnych oraz w kontekście dyskusji nad stosunkiem ludowców do rządu Moraczewskiego. Witos miał pretensje głównie o to, że podczas jego i Andrzeja Kędziora pięciodniowego pobytu w Warszawie, który przypadł akurat na czas dyskusji rządu nad ordynacją, nie zostali powiadomieni o tym fakcie, choć byli nominalnie ministrami tego rządu²⁴. Trudno jest dociec, czy Witos nie poinformowano o terminie posiedzenia rządu, czy o porządku obrad. Ponadto Witos pisze w swoich wspomnieniach, że z własnej woli wziął udział tylko w jednym posiedzeniu rządu²⁵.

Kwestię ordynacji omawiano na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL Piast 1 grudnia 1918 r. W przyjętej rezolucji domagano się, by nie

²² S. Thugutt, *Do ludu polskiego*, „Wyzwolenie” 1 XII 1918, nr 48, s. 432–433.

²³ Okręgi wyborcze na Śląsku Cieszyńskim miały numery 35 i 35a. T. Rzepecki, *Sejm RP...*, s. 19–21, 184–186.

²⁴ *Przebieg obrad Rady Naczelnej*, „Piast” 8 XII 1918, nr 49, s. 4; *Witos przeciw uchwale własnego stronnictwa*, „Naprzód” 11 XII 1918, nr 277, s. 2.

²⁵ W. Witos, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1990, s. 47.

wprowadzać w życie ordynacji do czasu rekonstrukcji rządu Moraczewskiego w myśl rezolucji przyjętej na tym samym posiedzeniu Rady. Ponadto żądano utworzenia jednomandatowych okręgów wyborczych oraz przyznania czynnego i biernego prawa wyborczego jedynie tym obywatelom, którzy złożą przysięgę na wierność państwu polskiemu i którzy uważają się za Polaków²⁶. Ordynację na łamach „Piasta” uznano za „nieprzemyślaną naleźycie”, zredagowaną „na kolanie”, w dodatku bez konsultacji z przedstawicielami Poznańskiego i Galicji, zwłaszcza z PSL Piast. Najbardziej atakowano Thugutta – ministra spraw wewnętrznych, którego posądzano o to, że spiesząc się z ogłoszeniem terminu wyborów do Sejmu Ustawodawczego, chciał odwrócić uwagę społeczeństwa od problemów rządu Moraczewskiego²⁷.

Dyskusję na temat ordynacji wyborczej, przeprowadzoną na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL Piast, atakował zwłaszcza „Naprzód”, organ prasowy PPSD. Dyskusję tę określał mianem demagogicznej, m.in. za krytykę przyznania prawa wyborczego kobietom, w obawie, że będą głosowały pod dyktando księży. Ponadto wytykano zabierającym głos na wspomnianym posiedzeniu, że formułowali zastrzeżenia bez dokładnego zapoznania się z treścią ordynacji, której oficjalnie jeszcze nie opublikowano²⁸.

Ordynację wyborczą, w przeciwieństwie do „Piasta”, przychylnie przyjęto na łamach „Wyzwolenia”. Jej zasady zaczęto upowszechniać jeszcze przed 28 listopada, utożsamiając ze stanowiskiem władz PSL Wyzwolenie. Tomasz Nocznicki pisał, że czynne i biernie prawo wyborcze powinno przysługiwać obywatelom bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat. Zdaniem autora artykułu, wybory miały być koniecznie: powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne. Jednego posła miało wybierać około 50 tys. uprawnionych do głosowania. Nocznicki wyrażał przekonanie, że wybory zapoczątkują „epokę ludowładztwa”²⁹. Również w innych artykułach zamieszczanych w „Wyzwoleniu” wyrażano przekonanie, że wybory rozstrzygną o tym, czy chłopci i robotnicy

²⁶ *W sprawie ordynacji wyborczej*, „Piast” 8 XII 1918, nr 49, s. 4.

²⁷ *Ordynacja wyborcza do sejmu polskiego*, *ibidem*, s. 5; *Tragedya polska*, „Piast” 15 XII 1918, nr 50, s. 8; *Ultimatum Polskiego Stronnictwa Ludowego*, IKC 4 XII 1918, nr 241, s. 1; *Rada Naczelną PSL domaga się rekonstrukcji gabinetu i zmiany ustawy wyborczej*, *ibidem*, s. 2.

²⁸ *Obrady ludowców w Tarnowie*, „Naprzód” 3 XII 1918, nr 270, s. 1.

²⁹ T. Nocznicki, *O Sejmie Ustawodawczym i o wyborach do niego*, „Wyzwolenie” 10 XI 1918, nr 45, s. 398; *ibidem*, 24 XI 1918, nr 47, s. 421.

będą rządzili w Polsce, o charakterze jej ustroju i przyszłych losach. Podkreślano, że niezmiernie ważny był udział kobiet w wyborach, nawiązywano, by Polki do niego przekonywał³⁰.

Wobec pogłosek o projektowanych zmianach w ordynacji wyborczej głos zabrał Thugutt, stwierdzając, że nie wyrazi na nie zgody. Tym, którym ordynacja nie odpowiadała, miał podobno doradzać, by nie wzięli udziału w głosowaniu³¹. Przed wyborami w ordynacji rzeczywiście nie dokonano zmian, natomiast odrębnym dekretem z 19 grudnia 1918 r. przedłużono o 10 dni termin wykonalności niektórych artykułów ordynacji (43, 47, 51 i 54), dotyczących zgłaszania kandydatów³².

Przedstawione wyżej stanowiska w kwestii przyszłego parlamentu w odrodzonej Polsce, uzewnętrznione w poglądach i działalności głównych ugrupowań politycznych, różniły się nie tylko tym, że dla jednych wybory do sejmu powinny były odbyć się jak najszybciej i mieć bezpośredni charakter, a według innych najpierw należało utworzyć radę narodową, co do roli której również nie było jednomyślności. W rzeczywistości chodziło głównie o charakter ustroju Polski i o to, które partie polityczne będą sprawowały w niej władzę. Rozbieżności na ten temat występowały także w ruchu ludowym, w tym między PSL Wyzwolenie i PSL Piast.

³⁰ *Wybory! Wybory! Wybory!*, „Wyzwolenie” 29 XII 1918, nr 52, s. 490.

³¹ *Gabinet czy p. Thugutt?*, IKC 9 XII 1918, nr 246, s. 1.

³² Szerzej patrz: T. Rzepecki, *Sejm RP...*, s. 13–14; *Ważne zmiany w ordynacji wyborczej*, „Naprzód” 22 XII 1918, nr 287, s. 1.